

Sygn. akt VI U 1598/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Maciej Flinik

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Marta Walińska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2022 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: G. F. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 11 października 2021 r., nr (...)

w sprawie: G. F. (1)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale M. B. (1)

o podleganie ubezpieczeniom

1/ oddała odwołanie,

2/ zasądza od odwołującej się na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sędzia Maciej Flinik

Sygn. akt VI U 1598/21

UZASADNIENIE

Odwołująca G. F. (1) wniosła odwołanie od decyzji (...) Oddział w S. z 11 października 2021r. , którą stwierdzono, iż jako pracownik u płatnika składek M. B. (1) nie podlega ubezpieczeniom od dnia 1 marca 2020 r. do 26 lutego 2021r.. W uzasadnieniu podniosła , iż wbrew twierdzeniom organu rentowego o rzekomym nierealizowaniu przez nią pracy na rzecz płatnika wykonywała pracę na rzecz tegoż pracodawcy i pod jego kierownictwem – były to liczne polecenia wydawane głównie przez telefon lub sms –y. W odniesieniu do zarzutu spóźnionego zgłoszenia jej do ubezpieczeń argumentowała, iż o powyższym dowiedziała się dopiero po odebraniu połączenia telefonicznego od pracownika ZUS i wówczas podjęła niezbędne kroki w celu naprawienia tego niedopatrzenia pracodawcy. Brak dopełnienia przedmiotowego obowiązku przez płatnika nie powinien obciążać pracownika i nie powinien on z tego tytułu ponosić odpowiedzialności . Pełnomocnictwo udzielone przez M. B. (1) do załatwiania spraw ZUS odwołująca się posiadała przed podjęciem pracy w jego firmie z tytułu świadczenia na jego rzecz usług księgowych w ramach prowadzonego przez nią Biura Rachunkowego i podnajmu w/w- nemu lokalu firmowego. Świadczeniobiorca rozwiązał

z nią umowę o świadczenie powyższych usług, a następnie po kilku miesiącach zadzwonił z propozycją pracy, gdyż sam nie był w stanie zapanować nad dokumentami (całe miesiące spędzał na prowadzonych przez siebie budowach). Fakt posiadania przez odwołującą pełnomocnictwa stwierdza, że wykonywała czynności związane z jej pracą.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podnosił, iż wyjaśnienia G. F. (1) są sprzeczne z dokumentami złożonymi do ZUS. W/w- na oświadczyła, że w związku z obowiązkami powierzonymi jej w ramach umowy o pracę M. B. (1) dał jej pełnomocnictwo ogólne i przekierował korespondencję na jej adres. Natomiast formularzem (...) w/w- ny udzielił jej pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw ZUS już od 2 lipca 2018 r. Odwołująca oświadczyła nadto, że umowa została zawarta na 1/2 etatu od 26 lutego 2020 r. do 31 października 2021r., a następnie na 1/4 etatu do 26 lutego 2021r. Powyższe jest niegodne ze złożonymi imiennymi raportami rozliczeniowymi. Odwołująca oświadczyła, że za luty 2021r. nie otrzymała wynagrodzenia, natomiast w raportach rozliczeniowych ma wykazane podstawy wymiaru składek do marca 2021r. Pozwany wskazał również, iż płatnik posiada zaległości składowe na kwoty kilkudziesięciu tysięcy złotych i zawarł układ ratalny z ZUS. Umowa została jednak rozwiązana i organ rentowy wszczął postępowanie egzekucyjne. Nadto ZUS wskazał, iż odwołująca równolegle do zatrudnienia u M. B. (1) pozostawała zgłoszona do ubezpieczeń społecznych oraz zdrowotnego jako pracownik od 1 lutego 2011 r. przez płatnika (...) spółka z o.o. za wynagrodzeniem w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę. A od 1 października 2012 r. prowadzi działalność gospodarczą. Zgłoszenie jej do ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia u M. B. (1) nastąpiło z opóźnieniem - zgłoszenie od 1 marca 2020 r. złożone 3 lutego 2021r.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje :

Odwołująca G. F. (1) od 1 stycznia 2012r. pozostaje zatrudniona w (...) spółka z o.o. na stanowisku referenta do spraw administracji w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ramach przedmiotowego stosunku pracy zajmuje się obsługą administracyjną spółki - rozliczaniem pracowników, sporządzaniem zestawień, sprawdzaniem pod względem formalnym i rachunkowym dokumentów księgowych (faktury VAT zakupu, dokumenty kasowe), dekretowaniem i księgowaniem tych dokumentów, dekretowaniem i księgowaniem wyciągów bankowych, prowadzeniem rejestrów pomocniczych w zakresie rozrachunków zobowiązań firmy z kontrahentami krajowymi i zagranicznymi. W marcu i przez większą część kwietnia 2020 r. (za wyjątkiem 1-2 kwietnia oraz 20 - 27 kwietnia) w/w- na korzystała z urlopu wypoczynkowego. W maju 2020 r. pracodawca obniżył wymiar czasu pracy ubezpieczonej do 7/8 (dziennie pracowała 7 godzin w miejsce wcześniejszych 8).

/ dowód : zeznania odwołującej G. F. - zapis AV k. 37, 77 oraz świadka S. B. k. 77 akt sprawy, umowy o pracę k. 9 i 16, karta obowiązków i praw pracownika k. 5 akt osobowych ubezpieczonej z firmy (...) spółka z o.o., karty ewidencji czasu pracy – dołączone do akt osobowych /

Od 1 października 2012r. w/w- na pozostaje zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego z racji prowadzenia działalności gospodarczej (biuro rachunkowe). W jej ramach zatrudnia 3 pracowników, wykląda również w policealnych szkołach dla dorosłych. Nadto zajmuje się zawodowo wynajmem pomieszczeń w należących do niej budynkach, a okazjonalnie również hodowlą zwierząt (małek – kapucynek). Za rok 2020 odwołująca wykazała przychód w wysokości ponad 420 000 zł, w styczniu i lutym 2021r. przychód wynosił odpowiednio ponad 28 000 zł i ponad 23 000 zł.

/ dowód : częściowo zeznania odwołującej się G. F. - zapis AV k. 37, dokumentacja podatkowa k. 50 – 55 akt sprawy /

W latach 2017 – 2019 w/w- na obsługiwała na zasadzie zewnętrznego biura rachunkowego pod względem księgowo – rachunkowym firmę (...). W ramach przedmiotowej obsługi otrzymała od w/w- nego pełnomocnictwo do załatwiania między innymi spraw z ZUS, które nie zostało odwołane do dziś. M. B. (1) wynajmował od niej również lokal dla firmy. Umowa o świadczenie usług została rozwiązana w czerwcu 2019 r. W dniu 26 lutego 2020 r. strony podpisały umowę o pracę na czas określony na okres od dnia 1 marca 2020 r. do dnia 31 grudnia 2023r. na stanowisku referenta do spraw administracji, pracownika biurowego, praca zdalna, w wymiarze czasu pracy - 1/4. Odwołująca w odniesieniu do firmy (...) zajmowała się odbieraniem korespondencji, połączeń, wysyłaniem dokumentacji do urzędów, rozliczaniem

pracowników, czy weryfikacją umów z kontrahentami (np. naliczeniem odsetek od wierzytelności , ustalaniem wysokości zadłużenia itp.) . W/w- na zgłaszała również do ZUS pracowników firmy (...).

/ dowód : umowa o pracę k. 49 , częściowo zeznania odwołującej się G. F. - zapis AV k. 37 i 77 akt sprawy /

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przedłożoną dokumentację (w postaci dokumentacji pracowniczej odwołującej się ze spółki (...), dokumentacji podatkowej obrazującej obroty firmy prowadzonej przez odwołującą , informacji z ZUS o wykazywanym przez odwołującą w formularzach ZUS RCA wymiarze czasu pracy) , zeznania świadka S. B. (2) (które uznał za w pełni wiarygodne , były bowiem wewnętrznie spójne , logiczne i spontaniczne) , a także częściowo na podstawie zeznań samej zainteresowanej. Sąd nie dał wiary twierdzeniom strony powodowej w przedmiocie wymiaru czasu pracy, w jakim miała pracować tak u M. B. (1) jak i w spółce (...). W pierwszym przypadku umowa o pracę przewidywała dla odwołującej jako pracownika $\frac{1}{4}$ etatu, tymczasem ta zgłaszając samą siebie do ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia u M. B. (1) (po roku od rzekomego zatrudnienia) wykazywała w poszczególnych miesiącach inny wymiar czasu pracy aniżeli wynikający z łączącej ją umowy o pracę – przez większość roku 2020 (za wyjątkiem jednego miesiąca) miało to być jakoby $\frac{1}{2}$ etatu (dopiero za okres styczeń – marzec 2021 r. deklarowano wynikającą z umowy $\frac{1}{4}$ etatu) . Powyższe musiałyby znaleźć odzwierciedlenie w dokumentacji pracowniczej, tymczasem brak jest jakichkolwiek dowodów na zmianę warunków pracy odwołującej w tym zakresie w trakcie zatrudnienia w firmie (...). Wyjaśnienia nie stanowi tu brak akt osobowych ubezpieczonej (wobec nieodbierania korespondencji , brak było możliwości skutecznego ściągnięcia takich akt M. B. (1) , o ile w ogóle takowe zostały założone) , albowiem zmiana warunków w tym zakresie , gdyby w istocie miała miejsce, zasadniczo winna skutkować przekazaniem pracownikowi wypowiedzenia lub porozumienia zmieniającego w tym przedmiocie przez pracodawcę, a w każdym razie śladem zgody na zwiększenie etatu z jego strony lub stosownym aneksem. Powyższa rozbieżność pomiędzy treścią umowy o pracę, a treścią deklaracji ZUS RCA i zeznań odwołującej wskazuje na zupełnie dowolne działanie odwołującej w tej materii. W odniesieniu natomiast do jej zatrudnienia w (...) nieprawdziwymi są podane przez odwołującą informacje o rzekomym zmniejszeniu - w związku z pandemią - jej etatu do $\frac{3}{4}$. Z nadesłanych przez pracodawcę odwołującej (spółkę (...)) akt osobowych wynika, że jej wymiar czasu pracy uległ zmniejszeniu jedynie o $\frac{1}{8}$ etatu i to jedynie przez 2 miesiące (w okresie maj – czerwiec 2020 r.) . Wreszcie , nie znalazły potwierdzenia zawarte już w odwołaniu, a kontynuowane w zeznaniach przed sądem twierdzenia odwołującej o przekazanej jej przez M. B. (1) telefonicznie podczas jazdy samochodem propozycji zatrudnienia, której świadkiem miał być S. B. (2). W/w- ny nie potwierdził, aby był świadkiem takiej rozmowy. Za niewiarygodne (zwłaszcza w kontekście zeznań wymienionego wyżej świadka, który stwierdził, iż odwołująca przebywała w spornym okresie wiele godzin w swoim biurze rachunkowym i na przestrzeni lat 2020 / 2021 nie było widocznych zmian w zakresie jej zaabsorbowania pracą) sąd uznał również te zeznania odwołującej , w których bagatelizowała swoje zaangażowanie czasowe w prowadzeniu działalności gospodarczej (biura rachunkowego i najmu lokali) , czy też usiłowała wykazać, iż możliwym było łączenie przez nią pełnoetatowego zatrudnienia w (...) z $\frac{1}{2}$ etatu w (...) M. B. (1) z prowadzenie powyższej , rozbudowanej działalności gospodarczej . Twierdzenia ubezpieczonej w tym zakresie sąd potraktował jako sprzeczne nie tylko z doświadczeniem życiowym ale i zasadami racjonalnego rozumowania. Nie do obrony jest bowiem teza, iż odwołująca w tym samym czasie była w stanie wykonywać obowiązki pracownicze w wymiarze 1,5 etatu (przeciętnie 12 godzin na dobę, a przy założeniu $\frac{7}{8}$ etatu w okresie od maja do czerwca 2020 r. - 11 godzin na dobę) , prowadzić własne biuro rachunkowe (zatrudniające kilku pracowników) oraz zajmować się najmem lokali , a nadto prowadzić wykłady w szkołach. Oznaczałoby to bowiem ni mniej ni więcej , że ubezpieczona poza pracą nie wykonuje żadnych innych typowych aktywności życiowych , która to teza w świetle wspomnianych zasad doświadczenia życiowego jest po prostu nie do zaakceptowania. Należy przy tym zauważyć, iż odwołująca z uwagi na schorzenie narządu ruchu od 2000 r. posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności , co siłą rzeczy ogranicza jej mobilność w stosunku do osób o pełnej sprawności . Tym samym efektywne łączenie obowiązków niemożliwych do połączenia (z uwagi na ich ilość i rodzaj) w przypadku pełnosprawnej osoby jest tym bardziej mało prawdopodobne w przypadku osoby uznanej za osobę o obniżonej sprawności. Równie mało przekonujące były twierdzenia w/w- nej o rezygnacji przez M. B. z jej usług (jako biura rachunkowego) na długo przed podpisaniem umowy o pracę. Powyższemu przeczy okoliczność, w/w- ny nigdy nie odwołał udzielonego odwołującej w okresie wcześniejszej współpracy pełnomocnictwa, co więcej było ono przez nią wykorzystywane w okresie trwania rzekomego stosunku pracy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie sądu zarówno zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jak i doświadczenie życiowe pozwala stwierdzić, że w spornym okresie ubezpieczona G. F. (1) nie była w stanie świadczyć pracy na rzecz M. B. (1) ani w $\frac{1}{4}$, ani tym bardziej w $\frac{1}{2}$ wymiaru czasu pracy z uwagi na jej ówczesne zaabsorbowanie zawodowe związane z równoległym zatrudnieniem na stanowisku pracownika administracyjnego w pełnym wymiarze czasu pracy w spółce (...) oraz prowadzoną działalnością gospodarczą, której przedmiotem było kierowanie biurem rachunkowym (zatrudniała w tamtym czasie 3 pracowników) oraz wynajem pomieszczeń (a incydentalnie również hodowla zwierząt). W/w – na z racji obciążenia pracą (wbrew jej twierdzeniom w tym przedmiocie) nie byłaby w stanie wykonywać regularnego zatrudnienia na rzecz M. B. (1). Niczego nie zmienia tu okoliczność pojawienia się w marcu 2020 r. pandemii i będącej jej następstwem zmniejszonej (choć tylko przejściowo - przez pierwsze cztery miesiące) ilości zadań odwołującej u jej macierzystego pracodawcy (w spółce (...)) oraz przejścia w/w- nej na pracę w trybie zdalnym (on line) w tym zakładzie . Wprawdzie w marcu i przez większą część kwietnia w/w- na korzystała z urlopu wypoczynkowego w (...) (zapewne w związku z „ szokiem ” wywołanym pandemią w gospodarce, w tym i w zatrudniającej ją firmie) , to jednak w kolejnych miesiącach powróciła do pracy, a jej wymiar czasu pracy został zmniejszony jedynie o $\frac{1}{8}$, wracając do pełnego już w lipcu 2020 r. , po drugie praca zdalna nie oznaczała uwolnienia dodatkowego czasu, jaki mogłaby poświęcić na obsługę pod kątem administracyjnym firmy (...). Przeciwnie z zeznań świadka zawnioskowanego przez odwołującą (S. B. (2)) wynika , iż w tamtym czasie w/w- na , jak to określił, 24 godzin na dobę spędzała w prowadzonym przez siebie biurze rachunkowym, A zatem wbrew próbie minimalizowania przez nią samą zakresu jej zadań w ramach prowadzonego biura rachunkowego i najmu lokali odwołująca poświęcała swój czas ni mniej ni więcej właśnie na prowadzenie przedmiotowej działalności gospodarczej oraz pracę on line na rzecz zatrudniającego ją pracodawcy – spółki (...). Wspomniany świadek stwierdził również , iż ilość pracy ubezpieczonej nie ulegała zmianie na przestrzeni lat 2020 / 2021, co pozwala sądzić (w świetle w istocie niewielkiego i jedynie przejściowego bo trwającego raptem 4 miesiące zmniejszenia zakresu obowiązków w (...) oraz ilości pracy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej) , że zakres zadań zleczanych jej przez M. B. (1) był w istocie z tego punktu widzenia (zaabsorbowania czasowego) niezauważalny, a co za tym idzie, że nie obciążały one ubezpieczonej ani w wymiarze $\frac{1}{4}$ ani $\frac{1}{2}$ etatu (przeciętnie odpowiednio 10 lub 20 godzin tygodniowo) . Zresztą co należy ponownie podkreślić ubezpieczona podała nieprawdziwe informacje co do wymiaru czasu pracy w ramach rzekomego stosunku pracy łączącego ją z M. B. (1) , wskazując na swoje zatrudnienie na $\frac{1}{2}$ etatu, gdy tymczasem na umowie o pracę podpisanej przez strony wskazano jedynie $\frac{1}{4}$ etatu. Mało przekonującym jest (mając na uwadze rzekomo stanowisko zajmowane przez nią w firmie (...) oraz zakres powierzonych jej w tej firmie jakoby zadań) również i to , jakoby nie wiedziała, że nie została zgłoszona przez pracodawcę do ZUS. Odwołująca się miała bowiem dostęp do programu księgowego oraz do danych dotyczących zgłaszanych przez jej rzekomego pracodawcę pracowników. Tym samym mając świadomość ogromnych opóźnień M. B. (1) w zgłaszaniu innych pracowników do ubezpieczenia i będąc świadomą wagi tego rodzaju czynności , gdyby w istocie łączył ją z w/w- nym stosunek pracy zareagowałaby (zadbałaby o zgłoszenie samej siebie do ubezpieczenia) znacznie wcześniej, a nie po roku. Nadto warto zauważyć, iż w rzeczonym okresie również obroty prowadzonej przez nią firmy nie wykazywały tendencji spadkowej, tym samym trudno przyjąć, iż przy już przypisanej jej ilości obowiązków była ona w stanie dodatkowo pracować na pełen etat w spółce (...), a dodatkowo jeszcze wykonywać pracę na $\frac{1}{2}$ etatu na rzecz M. B. (1) . Odwołującej się zwyczajnie „ nie starczyłoby dnia „ aby jednocześnie pracować na pełen etat lub przejściowo $\frac{7}{8}$ etatu w (...) (odpowiednio 8 lub 7 godzin dziennie) , pół etatu lub $\frac{1}{4}$ etatu u M. B. (1) (odpowiednio 4 lub 2 godziny dziennie) , wreszcie i co najistotniejsze prowadzić prężną działalność gospodarczą , w ramach której zatrudniała paru pracowników. Twierdzenia odwołującej o rzekomo szerszym aniżeli wynikający z wcześniej udzielonego jej i nigdy nie odwołanego przez M. B. (1) pełnomocnictwa zakresie obowiązków wynikających z umowy o pracę są mało przekonujące , jeżeli się zważy na brak przedstawienia przez nią materialnych dowodów wykonanej (i wykraczającej poza przedmiotowe pełnomocnictwo) pracy na rzecz w/w- nego. Takowych nie mogą stanowić nieliczne zrzuty z ekranu telefonu komórkowego (sms) czy też komputera (dotyczące zgłoszeń do ZUS lub korespondencji mailowej), albowiem były to typowe czynności, jakie należały do w/w- nej w ramach obsługi kontrahentów prowadzonej przez jej biuro rachunkowe. Co więcej w przypadku sms- ów są to informacje z późnych godzin wieczornych lub nocnych np. 21⁵⁷ i 21⁴² (k. 5- 6 akt) , gdy tymczasem w piśmie z

dnia 3 października 2021r. (w aktach ZUS) w/w- na oświadczyła, że pracę na rzecz (...) świadczyła w wyznaczonych godzinach to jest od 14⁰⁰ do 18⁰⁰ . Wiadomości mailowe były natomiast przesyłane z adresu biura rachunkowego (Biuro (...)) k. 7 – 8 akt) , co utwierdza jedynie sąd w przekonaniu, iż nie stanowiły one realizacji obowiązków pracowniczych, tylko element (...) firmy (...) przez biuro rachunkowe. Wobec specyfiki wykonywanej przez odwołującą działalności , zwłaszcza w zakresie prowadzenia biura rachunkowego obecnie niemożliwym jest zresztą ustalenie , jaki czas w/w- na poświęcała na (...) firmy (...) . Zakres przedmiotowy rzekomych obowiązków pracowniczych G. F. (1) wynikający ze stanowiska , jakie miała zajmować zgodnie z umową o pracę pokrywa się bowiem jeżeli nie w całości , to w przeważającej części z zakresem wcześniejszej obsługi księgowo – rachunkowej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Wreszcie, w ocenie sądu nawet jeżeli przyjąć, iż w/w- na od marca 2020 r. wykonywała więcej aniżeli wcześniej czynności na rzecz firmy (...) , to z pewnością nie robiła tego w ramach stosunku pracy . Na gruncie niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż strony od początku nie zamierzały realizować zatrudnienia pracowniczego (o którym stanowi art. 22 § 1 kodeksu pracy zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem A nawet gdyby założyć (ku czemu nie ma zdaniem sądu podstaw) , iż taki był ich początkowy zamiar, to z pewnością sposób realizacji łączącego strony stosunku prawnego nie spełniał wymogów niezbędnych dla uznania go za stosunek pracy. W ocenie sądu orzekającego w formę stosunku pracy niejako „ ubrano „ dotychczasowy stosunek prawny jaki łączył strony , a mianowicie umowę cywilnoprawną na obsługę firmy pod kątem rachunkowo księgowym połączoną z udzielonym odwołującej pełnomocnictwem. Ubezpieczona w ramach prowadzonego przez siebie biura rachunkowego świadczyła na rzecz M. B. (1) usługi rachunkowo - księgowo , być może od marca 2020 r. o poszerzonym w stosunku do uprzedniego (o obliczanie odsetek , należności i inne) zakresie, ale nie wykonywała tych zadań w reżimie stosunku pracy. Stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 Kodeksu pracy) to praca pod kierownictwem , w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę , na warunkach określonych w podpisanej przez strony umowie o pracę. W realiach niniejszej sprawy nie ma jakichkolwiek dowodów potwierdzających wykonywanie pracy przez ubezpieczoną w miejscu i czasie wyznaczonym przez M. B. (1). Usługi na jego rzecz (zdalnie) w/w- na świadczyła we własnym biurze rachunkowym lub w domu , w dowolnych porach dnia (o czym świadczą wspomniane nocne sms – y) . To z kolei determinuje brak kierownictwa ze strony rzekomego pracodawcy i faktycznego stosunku podporządkowania . W każdym razie strona powodowa istnienia takich elementów w ramach łączącego ją z M. B. (1) stosunku prawnego i faktycznego w najmniejszym stopniu nie wykazała . Przedłożone nieliczne dowody (w postaci sms , czy zgłoszeń pracowników do ubezpieczenia) potwierdzają jedynie fakt obsługi przez jej biuro rachunkowe firmy (...). Mając powyższe na uwadze uprawnioną jest konstatacja , iż łącząca strony umowa o pracę jako zawarta dla pozorów jest nieważna. W myśl art. 83 § 1 kodeksu cywilnego nieważne jest bowiem oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów . Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 stycznia 2021r. III USK 23/21 „ ... pozorność umowy o pracę zachodzi tylko wówczas , gdy strony formalnie łączą się więzią pracowniczą, jednak od samego początku nie mają one zamiaru jej realizować albo deklarują, że łączy je umowa o pracę, a faktycznie realizują inny wzorzec umowy (np. umowę zlecenia) Reasumując znaczenie ma faktyczne nie wykonywanie pracy albo jej wykonywanie , jednak w realiach nie korespondujących z właściwościami pracowniczymi...” . O ile w ogóle ubezpieczona świadczyła rozszerzone w stosunku do wcześniejszych (sprzed marca 2020 r. czyli z okresu 2017 – czerwiec 2019) i cały czas funkcjonującego pełnomocnictwa usługi na rzecz M. B. (1) , to czyniła to w ramach stosunku cywilnoprawnego (zlecenia bądź innej umowy) , a nie w ramach etatowego zatrudnienia. W rezultacie stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonej decyzji należało uznać za uzasadnione.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji (oddalił odwołanie jako bezzasadne).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804) Stawka minimalna w sprawie o podleganie ubezpieczeniom wynosi 180 zł i taką też kwotę tytułem zwrotu

kosztów procesu zasądzono od odwołującej się (jak przegrywającej proces) na rzecz pozwanego (jako proces ten wygrywającego).

Sędzia Maciej Flinik